

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 134)

z dnia 21 marca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 134)

21 marca 2013 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1370/2007 w odniesieniu do otwarcia rynku krajowych usług kolejowego transportu pasażerskiego (COM(2013) 28 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- w trybie art. 7. ust 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/34/UE z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego w odniesieniu do otwarcia rynku krajowych kolejowych przewozów pasażerskich oraz zarządzania infrastrukturą kolejową (COM(2013) 29 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie interoperacyjności systemu kolei w Unii Europejskiej (wersja przekształcona) (COM(2013) 30 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa kolei (COM(2013) 31 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Massel** podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej wraz ze współpracownikami, **Józef Kowalczyk** prezes Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego oraz **Michał Litwin** ekspert Związku Niezależnych Przewoźników Kolejowych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz, Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Tomasz Jaroszyński, Jacek Krzak, Konrad Kuszel** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych; **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie i panów posłów, pana ministra. Chciałam prosić o dyscyplinę czasową. Mamy niecałą godzinę na tę Komisję, w związku z tym chciałam prosić o bardzo restrykcyjne trzymanie się dyscypliny czasowej, czyli 5 minut dla posła sprawozdawcy, 3 minuty dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz pierwszy i 1 minuta dla posła zabierającego głos w dyskusji po raz drugi. Pan minister wczoraj był bardzo zdyscyplinowany wprowadzając w temat. Oczywiście wiemy, że później jest czas na pytania. Prośba do ministra, żeby ta informacja była wyczerpująca, ale możliwie krótka. Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Porządek obrad uznaję za przyjęty.

Przechodzimy do pkt I – dokument (COM(2013) nr 28. Przypomnę, że w dniu wczorajszym Komisja przeprowadziła pogłębioną dyskusję na temat projektu. Poseł sprawozdawca Witold Klepacz przygotował projekt opinii Komisji w sprawie projektu rozporządzenia i poproszę teraz pana posła o głos.

Poseł Witold Klepacz (RP):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Ten projekt opinii jest rozwiązaniem kompromisowym w stosunku do uwag i dyskusji, która toczyła się wokół tego dokumentu. W związku z tym proponuję następujące rozwiązanie: Komisja do Spraw Unii Europejskiej w pkt I podziela krytyczne uwagi rządu odnoszące się do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego zarządzenie (WE) nr 1370/2007 w odniesieniu do otwarcia rynku krajowych usług kolejowego transportu pasażerskiego (COM(2013) 28 wersja ostateczna). I proponuję właśnie jeszcze drugi punkt w tej opinii: Stwierdza się, że w projekcie rozporządzenia w toku dalszych prac należy doprowadzić do wprowadzenia następujących zmian szczegółowych. W przepisie art. 7 ust. 1 dotyczącym obowiązków publikacji *ex post* wprowadzić odpowiednie sankcje i wprowadzić zmiany dotyczące transferu pracowników i ewentualnych tras, minimalnego okresu między zawarciem umowy i rozpoczęciem przewozu oraz niedyskryminacyjnego dostępu do infrastruktury na równi z niedyskryminacyjnym dostępem do taboru i ograniczeniem wielkości pakietu przetargowego. To jest cały projekt opinii, który przedstawiam wysokiej Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Czy jest sprzeciw wobec takiej opinii? Bardzo proszę pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Pani przewodnicząca, chciałabym nawiązać do wczorajszej dyskusji, w trakcie której zadałam panu ministrowi pytanie, czy związki zawodowe i inne organizacje, zainteresowane siłą rzeczy całym pakietem tych ustaw, dostarczyły opinie na ten temat. Użytkowałam informację, że tak, jak najbardziej, że już następnego dnia ta prośba poszła. Domniemywałam, że te związki, organizacje miały dużo czasu na przedstawienie swoich wniosków i konkluzji. Mam przed sobą pismo, które zostało mi przesłane od związków zawodowych, pismo z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej – podsekretarz stanu pan Andrzej Massel. Pismo datowane – 5 lutego br. Z tego pisma wynika, że, cytuję: „W związku z prowadzonymi pracami nad stanowiskiem rządu wobec ww. dokumentów, zwracamy się z uprzejmą prośbą o przesłanie ewentualnych uwag do dnia 7 lutego 2013 r.”. To znaczy, że związki nawet nie miały 2 dni na zaopiniowanie kluczowego pakietu rozporządzeń, co jest złamaniem ustawy o związkach zawodowych i świadczy o niepoważnym traktowaniu strony społecznej.

Wczoraj wyraziłam opinię, że trzeba się zastanowić nad tym, czy te projekty nie naruszają zasady pomocniczości, bo w mojej ocenie naruszają i to w sposób zasadniczy. A w opinii pana posła takiego wniosku nie odnajdujemy. Nam grozi, w mojej ocenie, zapaść tego sektora gospodarki. Po wdrożeniu tych rozwiązań dojdzie, i to w bardzo krótkim czasie, do upadku dotychczasowych przewoźników i prawdopodobnie do przejęcia

całego rynku przez jakieś podmioty spoza Polski. Bardzo prosiłabym, żeby w tej sprawie wypowiedział się m.in. mój gość czy gość Komisji, który reprezentuje przewoźników. Ale stawiam też wniosek o to, żeby uznać te projekty za niezgodne z zasadą pomocniczości.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję pani poseł. My będziemy rozmawiali o kolejnych projektach w kolejności. W związku z tym teraz mówimy o dokumencie nr 28. Dyskusję nad tym dokumentem już zakończyliśmy, ale rozumiem, że to, o czym mówi pani poseł, wymaga wyjaśnienia, więc oddam teraz głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej
Andrzej Massel:**

Szanowna pani poseł, śpieszę jeszcze uzupełnić dodatkowo informację, że powiadomiliśmy wszystkich partnerów, zarówno społecznych jak i podmioty gospodarcze, że takie regulacje są przygotowywane, jeszcze w połowie stycznia. Chyba 17 stycznia poinformowaliśmy, że zbliża się termin przyjęcia przez Komisję Europejską czwartego pakietu kolejowego i że zwracamy uwagę, że są to ważne regulacje, i że będziemy prosili w krótkim terminie o ich opinię. Staraliśmy się możliwie wcześniej uprzedzić wszystkich zainteresowanych, że jest to sprawa istotna. I tak, jak pani powiedziała, 5 lutego zwróciliśmy się do dość dużej grupy podmiotów z prośbą o nadsyłanie opinii. Nie uzyskaliśmy tych opinii od wszystkich, ale jak mówię, nie każdy musi wyrazić taką opinię. Wzięliśmy pod uwagę opinie tych, którzy je przedłożyli, a jest tych podmiotów całkiem sporo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Szanowni państwo, kto z państwa chciałby zabrać głos w sprawie treści projektu opinii przygotowanej przez pana posła Klepacza? Będę udzielała głosu tylko na ten temat. Bardzo proszę pani przewodnicząca Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Konkluzją wczorajszego spotkania po wystąpieniu przedstawiciela BAS była informacja, że jeżeli dzisiaj posłowie – dlatego właśnie poprosiliśmy o przeniesienie na dzisiaj – po zastanowieniu się, analizie i konsultacjach przedstawia nowy katalog argumentów, to BAS będzie również współpracował w ewentualnym opracowaniu uzasadnionej opinii wskazującej na brak zgodności z zasadą pomocniczości i to całego czwartego pakietu kolejowego.

Pierwszą kwestią jest sprawa konsultacji ze związkami zawodowymi i to nie dotyczy tylko „Solidarności”, która akurat jest mi bliskim związkiem zawodowym, ale w tym przypadku, myślę, że wszystkie związki zawodowe mogłyby mieć bardzo podobną opinię. Przypominam, że ten pakiet oznacza też uregulowania dotyczące ewentualnych dopłat w związku z komercjalizacją wyraźną usług, dopłat do wszystkich kwestii regulujących status pracowników, w tym finansowych, ich świadczeń socjalnych, ich ewentualnych emerytur. Więc to jest absolutny wymóg i sądzę, że zgodnie z ustawą o związkach zawodowych, to, że pan minister ostrzegł, że będzie krótki termin, nie wyczerpuje wcale postanowień ustawy. To jest pierwsza sprawa.

Druga kwestia. W sprawach związanych z powoływaniem agencji, kompetencje, które przekazuje się z poziomu narodowego na poziom wspólnotowy agencji oznaczają uszczuplenie dochodów budżetu państwa. Ani rząd, ani parlament, zgodnie z polską konstytucją, nie ma prawa podejmować takich postanowień, które uszczuplają dochody budżetu państwa. I proszę państwa, naprawdę ostrzegam i przestrzegam państwa przed pochopnym podejmowaniem tego typu decyzji. Bo to nie jest tylko kwestia zasady pomocniczości, czy my coś możemy robić niżej, czy nie możemy. Konstytucja oraz nasze obowiązki związane z wykonywaniem mandatu posła i państwa, jako członków Rady Ministrów, nakazują przede wszystkim dbać o dochody państwa. Przestrzegam przed pochopnym podejmowaniem tego typu decyzji i odnoszę się od razu do projektu opinii pana posła Klepacza, której wysłuchałam z zainteresowaniem. Absolutnie szanuję podejście do tego zagadnienia, sądzę, że stwierdzenie o niedyskryminacyjnym dostępie jest tak naprawdę dyskryminacją polskiego systemu kolejnictwa, zwłaszcza przewozów regionalnych, ze względu na to, o czym mówiłam już wczoraj. Inne regiony Unii Europejskiej, inne

państwa Unii Europejskiej, w tym państwa o podobnej historii jak Polska, wielokrotnie bardziej dotowały swoje systemy narodowe, przez co one są znacznie bardziej konkurencyjne niż polski system. Polska nie zadbała wcześniej o to, żeby móc w taki sposób otwierać.

Poprosiłabym, jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, o udzielenie głosu w tej chwili do uzasadnienia mojego wniosku, a na posiedzeniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w imieniu posłów Prawa i Sprawiedliwości składam wniosek o odrzucenie całego pakietu kolejowego. Radziłabym rządowi zastosowanie również negocjacji pozycyjnych w tych sprawach, bo czasami jest dobrze przedstawić dość twarde stanowisko, żeby móc w ogóle negocjować. Przyjmowana metoda, że co do zasady się zgadzamy, tylko potem będziemy korygowali, zwłaszcza, jak mamy do czynienia z wersją ostateczną, jest żadną techniką negocjacyjną. Prosiłabym o oddanie głosu panu posłowi Tchórzewskiemu, który był wiceministrem transportu i który chciałby uzasadnić wniosek w naszym imieniu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, po pierwsze, jeśli mielibyśmy przyjąć uzasadnioną opinię o niezgodności tego dokumentu z zasadą pomocniczości, pani przewodnicząca ma świadomość, że powinniśmy zrobić to wczoraj. Przeniesienie dyskusji na dzisiaj oznacza, że nie możemy technicznie tego zrobić ze względu na terminy. To po pierwsze. Po drugie, wczoraj przyjęliśmy już dwa dokumenty z pakietu kolejowego – 26 i 27. W związku z tym nie możemy odrzucić całości. Jedyne narzędzie, które mamy, to przyjęcie odpowiednich opinii. I teraz, powtarzam, tylko dyskutujemy nad projektem opinii. Oczywiście będziemy głosowali ten projekt opinii i ci z państwa, którzy będą chcieli go...

Nie może pani *ad vocem*, przekazuję teraz głos w kolejności przewodniczącemu Gałazewskiemu, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Każdy, kto zabiera głos mówi *ad vocem*, bo mówi na temat, który jest akurat poruszany. Chciałbym uściślić pewne informacje, które w sposób nieścisły przekazała pani przewodnicząca Fotyga. Wczoraj nie przyjęliśmy opinii, dlatego że nie było kworum i to był powód, że przenieśliśmy posiedzenie na dzisiaj. To był powód, a nie problemy merytoryczne.

Druga sprawa, Biuro Analiz Sejmowych powiedziało, że jeśli chodzi o ten dokument, nie znajduje uzasadnienia dla podważenia zasady subsydiarności. I jeżeli takie uzasadnienie zostanie przekazane przez posłów, to Biuro Analiz Sejmowych rozważy to uzasadnienie i oczywiście będzie współpracowało. Ale konkluzja była taka, że nie możemy przyjąć na posiedzeniu plenarnym Sejmu do 4 kwietnia tej uzasadnionej opinii ze względu na brak czasu.

Chciałbym powiedzieć wszystkim, którzy nie są w Komisji do Spraw Unii Europejskiej, kilka podstawowych prawd. Jakie mamy uprawnienia i jakie uprawnienia ma nasz parlament, i kto podejmuje decyzje w przypadku pakietu kolejowego? Decyzje podejmuje Rada Europejska, poszczególne jej członki. Traktatem z Lizbony nasz polski parlament narodowy, zarówno Sejm jak i Senat, dostały uprawnienia do opiniowania aktów prawnych pod względem przestrzegania zasady subsydiarności. Ustawą z kolei dostaliśmy uprawnienie do opiniowania opinii rządu na temat różnych dokumentów Unii Europejskiej. Natomiast nie podejmujemy żadnej decyzji. Opiniujemy tylko to, co przedstawia nam Unia Europejska i rząd. W związku z tym proszę tutaj nie wprowadzać pewnego zamieszania, że jakoby byliśmy władni do podejmowania decyzji w sprawie pakietu kolejowego. Tylko możemy zaopiniować dokumenty, które są nam przedstawione i pracujemy przy konkretnym dokumencie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Poproszę teraz panią przewodniczącą Fotyę, żeby sformułowała konkretny wniosek, który moglibyśmy przegłosować. I będziemy głosowali. Nie rozpocynam dyskusji.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, pani nie ma prawa dyktować mi treści mojej wypowiedzi...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie dyktuję pani, ale chwileczkę... Pani przewodnicząca, przecież powiedziałam, że pani udzielam teraz głosu, żeby pani wyjaśniła, co mamy głosować i nie będziemy rozpoczynać dyskusji, bo dyskusję odbyliśmy nad tym punktem wczoraj. Powiedziałam o tym na początku. Mamy jeszcze kolejne dokumenty. Proszę bardzo, ma pani oczywiście wolność skarżenia się, gdzie pani chce. Pani przewodnicząca Fotyga proszę sformułować swoje wnioski, bardzo proszę... Proszę umożliwić pani przewodniczącej Fotydze zabranie głosu.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, jedna uwaga do pana przewodniczącego Gałazewskiego. Wczoraj, po moim sprzeciwie, głosowaliśmy projekt opinii pozytywnej co do stanowiska rządu. Układ głosów był 7 – przeciw, 6 – za. Dlatego pan zarządził sprawdzenie kworum i dlatego zostało przeniesione to posiedzenie. To jest pierwsza uwaga. Nie będę już na ten temat dyskutowała. Jest oczywiste, że my się odnosimy do stanowiska rządu i proponujemy właśnie, żeby stanowisko rządu w sprawie całego pakietu ze względu na informacje, w tym nowe informacje, które przekazaliśmy, było negatywne, może z wyjątkiem ustawy o rachunkowości. Chociaż też mam wątpliwości co do rozporządzenia uchylającego rozporządzenie w sprawie rachunkowości. Prawdę powiedziawszy wynikły nowe sprawy i stąd formułuję wniosek o negatywne zaopiniowanie stanowiska rządu dotyczącego całego pakietu kolejowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca, tylko mam prośbę, my już przyjęliśmy opinię co do dwóch dokumentów: 26 i 27 i nie będziemy tych opinii zmieniali. Zakończyliśmy dyskusję i była przyjęta konkluzja, i nie było sprzeciwu wobec tych konkluzji...Kiedy nie udzieliłam głosu?

Żeby wyjaśnić, przyjmuję wniosek o negatywną opinię do dokumentu (COM(2013) nr 28 i oczywiście tę formułę powtórzę przy dokumencie 29, 30 i 31.

A mamy taką opinię? Nie bardzo rozumiem, nie mamy żadnej podstawy. Ma pani jakąś podstawę do tego? Proszę bardzo.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Za chwilę mogę to sformułować w formie pisemnej. Natomiast postawiłam wniosek alternatywny. Zawsze tego typu uzasadnienia przygotowywało Biuro Legislacyjne po wysłuchaniu posłów, więc proszę w tej chwili sprawami, powiedziałabym, natury formalnej nie zagradzać posłom drogi do podjęcia decyzji. Wczoraj dyskusja, pani przewodnicząca, nie została zakończona. Ta część obrad jest, jakby nie było, jak rozumiem, w związku z brakiem kworum. W związku z tym uważam, że dzisiaj jeszcze ta dyskusja powinna się przetoczyć. Postawiłam wniosek o uznanie tego projektu za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję pani poseł. Zapytałam, na jakiej podstawie, dlatego że z tego, co wiem, wczoraj nie było podstaw do tego, a my musimy mieć podstawę prawną. Ale oddam teraz głos BAS-owi.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Nie, BAS stwierdził, że...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zasada pomocniczości... Pani poseł, ale proszę mi nie przerywać, zasada pomocniczości nie jest ot tak sobie i nie mówi o tym, jaki jest interes Polski albo poszczególnych krajów, tylko przyjęcie uchwały o niezgodności z zasadą pomocniczości musi mieć podstawę prawną. I teraz oddam głos Biuru Analiz Sejmowych, ale oczywiście wszystko możemy przegłosować na posiedzeniu tej Komisji, nie ma problemu. Bardzo proszę Biuro Analiz Sejmowych.

Przedstawiciel Biura Analiz Sejmowych Tomasz Jaroszyński:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Szanowni państwo, w odniesieniu do dokumentu (COM(2013) 28 powtórzę, iż w ocenie Biura Analiz Sejmowych nie ma jednoznacznych

argumentów wskazujących na możliwość naruszenia przez ten projekt zasady pomocniczości. Natomiast, tak wczoraj jak i dzisiaj chciałbym podkreślić, że głos Biura Analiz Sejmowych jest głosem jedynie wspierającym państwa pracę. Jeżeli w ocenie państwa posłów jakieś argumenty przemawiające za naruszeniem zasady pomocniczości istnieją, Biuro Analiz Sejmowych jest zobowiązane do dalszej współpracy przy formułowaniu odpowiedniego projektu. Od strony formalnej chciałem przypomnieć, iż zgodnie z regulaminem Sejmu, z art. 148cc w sprawie naruszenia zasady pomocniczości powinien być wniesiony projekt uchwały. Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 4e, do projektu takiej uchwały powinien być dołączony projekt uzasadnionej opinii zawierającej powody, dla których Sejm uznaje, że projekt aktu ustawodawczego Unii jest niezgodny z zasadą pomocniczości. Przegłosowanie samego wniosku bez przedstawienia projektu uchwały nie będzie oznaczało podjęcia przez Komisję inicjatywy uchwałodawczej i rozpoczęcia właściwej procedury. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Szanowni państwo, naprawdę wyczerpaliśmy na temat tego punktu wszelkie argumenty i przeprowadziliśmy całą dyskusję. Tego typu wnioski, jak wniosek o podważenie subsydiarności czy proporcjonalności nie może być furtką do kolejnego głosowania czy negocjowania merytorycznej zawartości, tylko musi merytorycznie udowadniać, że tego typu dyrektywa nie spełnia określonych przesłanek, które są powiązane – zresztą przed chwilą o tym mówił BAS – z subsydiarnością czy proporcjonalnością. Po wysłuchaniu wszystkich argumentów i dyskusji mam jednoznaczne przekonanie i myślę, że będę wyrazicielem zdania też wielu członków tej Komisji, że ta dyskusja dobiegła kresu.

Wnoszę formalny wniosek o zamknięcie dyskusji i przechodzenie do głosowań. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. W takim razie głosujemy ten wniosek formalny.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Wnoszę wniosek przeciwny.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Rozumiem, jest wniosek przeciwny, dlatego będziemy go głosowali. Jeśli jest wniosek przeciwny, to głosujemy, nie ma przecież zgody. Głosujemy wniosek formalny.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Wniosek formalny mam prawo...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę bardzo, usłyszałam, że jest pani przeciw.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani przewodnicząca, uważam, że wszystkie aspekty formalne i merytoryczne nie zostały jeszcze zakończone. Sądzę, że mamy tutaj dwie sprawy, które powinny być podniesione i uporządkowane podczas posiedzenia Komisji. Jedna, to właśnie kwestia interesu państwa, podmiotów państwowych, polskich obywateli. Co do interesu możemy mieć wątpliwości w przedstawionym pakiecie. I druga sprawa, zupełnie odrębna, to kwestia niezgodności z zasadą pomocniczości.

Chciałam, po pierwsze, przypomnieć, że jeden z powodów, który wymienił pan przewodniczący Gałazewski, dla którego nie dyskutujemy nad niezgodnością z zasadą pomocniczości albo, dlaczego koalicja nie chce dyskutować, jest ten powód, że technicznie nie bardzo będzie jak to wprowadzić na forum Sejmu. Proszę państwa, ta sprawa jest dużo bardziej poważna niż tego typu argument techniczny, który każe nam kneblować usta.

I druga sprawa, przedstawicielowi BAS i pani przewodniczącej chciałam przypomnieć, że mieliśmy już sytuacje, w których dzieliliśmy tę procedurę. Wysoka Komisja najpierw

głosowała, że jednak dostrzega zagrożenia i że chce procedować wniosek o niezgodności z zasadą pomocniczości – to była pierwsza część głosowania – i dopiero w drugiej części głosowania po przygotowaniu projektu uzasadnionej opinii, w przesunięciu czasowym, sam wniosek był dyskutowany i wchodził pod obrady Sejmu. Proszę państwa, to nie jest tak i nie jest tak jak mówi przedstawiciel BAS, że natychmiast, kiedy zaczynamy dyskutować, musimy mieć już gotową uzasadnioną opinię.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, ale proszę słuchać uważnie, wtedy nie będziemy marnowali swojego czasu, powiedziałam, że poddam wszystkie wnioski... Mam wrażenie, że się nie rozumiemy albo się nie słuchamy. Powiedziałam, że wszystkie wnioski zostaną poddane pod głosowanie. I w tym momencie poddaję pod głosowanie wniosek, który muszę poddać pod głosowanie, o zamknięciu dyskusji.

Kto z posłów – jesteśmy w trakcie głosowania – jest za zamknięciem dyskusji, proszę podnieść rękę? (22) Kto jest przeciwny? (10) Kto się wstrzymał?(0)

Wniosek został przegłosowany. I teraz oddam głos posłom, którzy... Chwileczkę, na posiedzeniach tej Komisji nie udzielamy głosu sobie samemu. Oddaję głos posłom, którzy przed przegłosowaniem tego wniosku się zgłaszali. Pan poseł Tchórzewski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Jako wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Infrastruktury wyrażam zdecydowany sprzeciw przed uniemożliwieniem wysłuchania przez posłów, przed głosowaniem, stanowiska członka Komisji Infrastruktury i jednocześnie osoby, która w Komisji Infrastruktury tymi sprawami się zajmuje. Jeżeli pani przewodniczącej nie interesuje stanowisko fachowców i osób, które się tym zajmują, to działa pani w tym momencie na szkodę państwa polskiego. Chciałbym podkreślić, że stanowisko rządu jest błagalno-proszące. Stanowisko rządu powinno dookreślać, kiedy i w jakim przypadku rząd polski będzie przeciw czwartemu pakietowi kolejowemu, i które zapisy muszą być z niego wykreślone. Natomiast forma taka, która została przyjęta, że jeżeli może być może, to jest stanowisko rządu, które nie załatwia niczego. Dlatego wniosek pani przewodniczącej o negatywną opinię do takiego stanowiska jest jak najbardziej słuszny.

Chciałbym podkreślić, że czwarty pakiet kolejowy, jeżeli weźmie się go jako całość, zdejmuje w ponad 40% zadania Urzędu Transportu Kolejowego. Jeżeli Urząd Transportu Kolejowego, jako główna agenda regulująca na polskim rynku, zdejmie ponad 40% swoich uprawnień, także uprawnień powodujących dochody Skarbu Państwa na poziomie dziesiątek milionów złotych, to w takiej sytuacji będzie to decyzja bardzo poważna, która narusza zasadę, w której mówimy, że w dziedzinie pakietu kolejowego w zakresie przepisów przyjętych wcześniej, Unia nie ma możliwości stanowiących. Dzieli się swoimi uprawnieniami z rządem polskim i rząd polski oddając te uprawnienia musi podejmować decyzje troszeczkę szersze niż w formie opinii. Druga rzecz jest bardzo istotna...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, przepraszam, tylko na chwileczkę przerwę, pan się odnosi do dokumentu, który będziemy jeszcze dyskutowali, dokumentu nr 31. Proszę odnosić się do dokumentu (COM(2013) nr 28. Bardzo proszę kontynuować wypowiedź.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Odniosłem się na początku do całego pakietu, pani przewodnicząca, mam też do tego prawo. Chciałbym podkreślić, że przyjęcie zasady, która w tym rozporządzeniu jest proponowana, spowoduje likwidację wszystkich samorządowych kolei, które w tej chwili w Polsce istnieją. Mielśmy w tej dziedzinie negatywny przykład z uruchamianiem kolei śląskich. To wszystko, co się działo, bałagan na naszym rynku wskazuje bardzo wyraźnie, że pewne rzeczy, które mogą być wprowadzane, muszą być wprowadzane bardzo powoli. Przykładem tego są koleje mazowieckie, które były wprowadzane i czas wdrażania ich przewozów pasażerskich trwał ok. 3 lat. Jeżeli tak na to popatrzymy, to zobaczymy, jak czuła jest ta materia.

Druga rzecz, podejmujemy decyzje o sposobie dowozu ludzi do pracy, do szkół, w tej chwili to jest ok. 700 tys. osób dziennie. Jeżeli w tej dziedzinie wprowadzimy pewien bałagan, to ten bałagan spowoduje duże kłopoty w całej pracy naszego przemysłu, gospodarki, a także życia społecznego, dojazdu uczniów do szkół, na uczelnie itd. Nie możemy powiedzieć, że na te sprawy nie mamy czasu, coś tam musimy itd. Musimy znaleźć na to czas i tak to powinno się odbywać. To są bardzo poważne decyzje, które ciążyą na olbrzymim zakresie życia nie tylko gospodarczego, ale i społecznego.

Druga rzecz jest taka, że to jest następny ruch, który powoduje, że zabieramy kompetencje samorządom.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, proszę już kończyć.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Własne spółki miały mieć prawo do wykonania własnych zadań. W tym przypadku podejmując taką decyzję uniemożliwiamy im wykonanie własnego zadania, własną spółką. Wchodzimy...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, proszę już kończyć. Mówi pan nie na temat, odnosi się pan do dokumentu, który teraz nie jest przedmiotem obrad.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Jest przedmiotem obrad, bo właśnie mówimy o otwarciu rynku kolejowego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pan ma oczywiście pełne prawo uczestniczyć w posiedzeniach Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ale my dyskutujemy dokumenty w kolejności, tak ustaliliśmy. Zresztą z tego, co...

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Mówię o skutkach, pani przewodnicząca, wdrożenia właśnie tego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, z tego, co pamiętam, na wniosek pani przewodniczącej Fotygi dyskutujemy nad dokumentami rozłącznie a nie łącznie. Proszę się odnosić do dokumentu 28.

Posel Anna Fotyga (PiS):

To są wnioski dotyczące tego dokumentu.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Ale ja słucham uważnie, nie tego, pan poseł odnosił się w tym czasie do dokumentu 31 i 29.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Odnoszę się do tego dokumentu i o tym, o czym ja mówię, mam prawo decydować i proszę mnie nie pouczać, o czym ja mam...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, ustaliliśmy pewną dyscyplinę czasową, proszę o ostatnie zdanie w tej dyskusji.

Posel Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Jako poseł chcę podkreślić, że mam prawo uczestniczyć w posiedzeniach wszystkich komisji sejmowych i zabierać głos. W sytuacji, kiedy pani próbuje tutaj decydować o losie miliona ludzi, którzy podróżują kolejami regionalnymi i pani limitowo chce mi dać 1 minutę, przeciwko temu zgłaszam zdecydowany sprzeciw, tego nikt nie głosował, że mają być 3 minuty czy 1 minuta. To jest pani woluntarystyczna decyzja.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Panie pośle, na początku każdej Komisji określamy zasady dyskusji i nie było sprzeciwu wobec takiego ustalenia, pytałam, czy jest sprzeciw. To po pierwsze. Pan poseł Czartoryski, bardzo proszę.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani przewodnicząca, przepraszam, ale...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę umożliwić panu posłowi zabranie głosu.

Posel Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Zgłaszałem się z wnioskiem formalnym do pani przewodniczącej jeszcze przed naszym głosowaniem. Jestem posłem trzecią kadencję i praktyka prac Komisji była taka, że po wniosku formalnym zgłoszonym przez panią minister Fotyę – również we wszystkich innych komisjach – po tego typu wnioskach dobrym sposobem procedowania było umożliwienie uzasadnienia przez posła merytorycznie przygotowanego z konkretnej merytorycznej komisji. I tylko to chciałem powiedzieć. Teraz jest już po czasie, bo pani oczywiście uniemożliwiła wówczas to uzasadnienie, a nic nie stało na przeszkodzie. Państwo macie ogromną przewagę w Komisji, możecie przegłosować wszystko, ale zachowalibyśmy pewien spokój pracy, bo w takim chaosie nie sposób jest panu przewodniczącemu Tchórzewskiemu to uzasadnić.

Jeżeli pani teraz zwraca uwagę panu przewodniczącemu Tchórzewskiemu, że mówi nie na temat, to chcę przypomnieć, że pani uniemożliwiła uzasadnienie panu wiceprzewodniczącemu Komisji Infrastruktury wniosku pani Fotygi. Niestety, tylko tyle mogę powiedzieć, że potwierdzam to wszystko, co już mówią posłowie, że w takich warunkach, nad tak poważnym pakietem nie powinniśmy pracować. Dziękuję.

Posel Witold Klepacz (RP):

Pani przewodnicząca, jako poseł sprawozdawca proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tylko wyjaśnię. Panie pośle, jest pewien porządek dyskusji na tych dokumentach, który uzgodniliśmy już wczoraj. Na wniosek pani przewodniczącej Fotygi dyskutujemy nie nad całym pakietem łącznie, tylko nad poszczególnymi dokumentami. Jesteśmy w punkcie, w którym omawiamy dokument (COM(2013) nr 28. Za chwilę będą kolejne dokumenty. Pan minister nie zabierał jeszcze głosu w sprawie kolejnych dokumentów, więc jak posłowie, bez wprowadzenia pana ministra mogą... Oczywiście posłowie wszystko mogą, ale jest pewna kolejność dyskusji, są pewne zasady obowiązujące na posiedzeniu Komisji i trzymajmy się tych zasad. Teraz poproszę pana posła Klepacza, żeby wyjaśnił, bo pan poseł jest sprawozdawcą do wszystkich...

Posel Anna Zalewska (PiS):

Zgłaszam się od początku Komisji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, po kolei każdy zabierze głos.

Posel Witold Klepacz (RP):

Kilka dosłownie zdań, bo widzę, że niepotrzebnie górę biorą emocje. Chciałem przypomnieć, że zarówno w dniu wczorajszym jak i w dniu dzisiejszym ustaliliśmy, że głosujemy i procedujemy po kolei wszystkie dokumenty. Natomiast państwo w dyskusji odnoszą się, zwłaszcza pan poseł Tchórzewski, którego bardzo cenię i szanuję, bo razem z nim pracuję w Komisji Infrastruktury, do wszystkich dokumentów naraz. Więc przyczyną tego bałaganu, z którym przed chwilą tutaj mieliśmy do czynienia, jest takie podejście z państwa strony do procedowania.

Jednocześnie chciałem państwa uspokoić, że w kolejnych opiniach dotyczących dokumentu 29 i dokumentu 31, tam, gdzie jest uzasadnienie merytoryczne w opinii, proponuję uznanie tych dwóch dokumentów, przypominam jeszcze raz, 29 i 31, za niezgodne z zasadą pomocniczości, a więc niejako też w tych dokumentach konsumujemy tę dyskusję, która w tej chwili się toczy. Ale ona dotyczy kolejnych dokumentów i zrobimy to właśnie w taki sposób, podobnie jak wczoraj, że przyjęliśmy z uwagami, które przedstawił rząd, dokumenty 26 i 27. Idźmy po kolei. Oczywiście, jeżeli są inne wnioski w stosunku do opinii, którą przedstawiam jako poseł sprawozdawca, to należy je poddać pod głosowanie. Ale róbmy to po kolei i wtedy też dojdziemy do tych wniosków, które są najdalej idące i mówią o niezgodności z zasadą pomocniczości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję pani pośle za to wyjaśnienie. Pani poseł Zalewska.

Posel Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, mówiąc o tym, że dyskutujemy o całym pakiecie bez wysłuchania pana ministra, widocznie zakłada pani, że posłowie nie przygotowują się do posiedzeń Komisji i nie znają dokumentów, i opinii. Na podstawie właśnie tychże dokumentów, opinii Biura Analiz Sejmowych oraz opinii rządu wiemy na pewno, że cały pakiet kolejowy powinien zostać odrzucony. To po pierwsze.

Po drugie, odnosząc się do wydarzeń wczorajszych, – pan poseł zamykający dyskusję nie był wczoraj na dyskusji, czy podczas dyskusji nie zabierał głosu, więc nie wie, na ile ona była wyczerpująca czy też nie – chciałam zwrócić uwagę na dwa komentarze pana przewodniczącego Gałazewskiego, który epatuje tutaj datami i tym, że my nie zdążymy. Nie, mamy czas do 3. Możemy 3 kwietnia na posiedzeniu spokojnie głosować niezgodność z zasadą pomocniczości, bo zdaje się, że i tak będziemy musieli to robić, dlatego że pan poseł Klepacz przygotował do następnych dokumentów właśnie taką opinię, że są one niezgodne z zasadą pomocniczości.

Lekceważenie związków zawodowych jest brakiem naszej odpowiedzialności, zwłaszcza nieakceptowanie mojego wniosku o to, żeby zmienić ustawę kooperacyjną. Proszę państwa, oczywiście powiemy sobie, że to rząd odpowiada, że się spóźnił. I guzik nas obchodzi, prawda? Proszę, niech rząd się dostosuje, na 3 kwietnia mamy być gotowi z głosowaniem na temat niezgodności z zasadą pomocniczości. To jest notoryczne. Ale wiemy dobrze o tym, że oni nie mogą w ciągu 14 dni zrobić na przykład czwartego pakietu. W związku z tym to oni, za pomocą Sejmu Rzeczypospolitej, koalicji rządzącej, która nie chce tej ustawy kooperacyjnej zmienić z niewiadomych powodów, lekceważą związki zawodowe. Bo jeżeli oni mają 14 dni na przygotowanie dokumentów, to jak to się ma do zgodności z zasadą i ustawą o związkach zawodowych, które mają 30 dni na zabranie głosu w strategicznych dla nich kwestiach.

W związku z tym zauważcie państwo, że nasza praca, tak lekceważona przez pana posła Gałazewskiego, który tylko podsunął, że tak mówi Traktat z Lizbony, że parlamenty decydują, parlamenty opiniują, ale właściwie, jakie to ma znaczenie. Tak wybrzmiała argumentacja, która pokazywała daty. To my decydujemy. Rząd jest organem wykonawczym, panie pośle. I decydujemy o strategicznych kwestiach.

Kończąc, zamiast odnosić się do konkretnych dokumentów chciałabym, żebyście nie przegłosowywać i nie zamykać dyskusji. I potraktować wreszcie naprawdę bardzo odpowiedzialnie mój wniosek o to, żeby zmienić ustawę, wydłużyć terminy. Lekceważycie państwo Komisję, Sejm, lekceważycie ministrów, związki zawodowe itd. Jak czytam, że my coś mamy zaopiniowane przez stronę społeczną, to ta strona społeczna rzeczywiście ma 2 dni i ma prawo się nie wypowiadać. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję pani poseł. Chciałam tylko sprostować, że pan poseł Witczak był obecny wczoraj na posiedzeniu Komisji podczas tej dyskusji. Jeszcze pani poseł Pawłowicz. Zamknęliśmy listę, przypominam. Udzieliłam głosu tym posłom, którzy zgłosili się przed zamknięciem. Szanowni państwo, mamy projekt opinii...

Posel Marzena Wróbel (SP):

Jestem wnioskodawcą projektu opinii.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Zaraz do tego przejdziemy. Najpierw będziemy głosowali, jest pewna kolejność rzeczy, czy uznajemy...

Po kolei. Mamy projekt opinii przygotowany przez pana posła Klepacza. Mamy drugi wniosek o negatywną opinię do dokumentu (COM(2013) nr 28. I mamy wniosek o uznanie dokumentu (COM(2013) nr 28 za niezgodny z zasadą pomocniczości. Proponuję zacząć w odwrotnej kolejności niż wymieniałam, to znaczy w pierwszej kolejności przegłosujemy wniosek o uznanie dokumentu za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Kto z posłów jest za uznaniem dokumentu (COM(2013) o numerze 28 za niezgodny z zasadą pomocniczości? (9) Kto jest przeciwny? (21) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo. Wniosek nie przeszedł. Poinformuję tylko, pani poseł złożyła na moje ręce projekt uchwały, tak to się nazywa, o niezgodności z zasadą pomocniczości. Pani poseł, to może później... przemilczę uzasadnienie.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Proszę nie milczeć.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Muszę milczeć. Dobrze. Przeczytam. Proszę o refleksję.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Ale może najpierw da mi pani przewodnicząca wreszcie głos, jako...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Chwileczkę, pani przewodnicząca Fotyga słusznie zauważyła, że jest pewna kolejność. Jeśli uznajemy dokument za niezgodny z zasadą pomocniczości, później jest przygotowywana uchwała i ta uchwała jest na oddzielnym posiedzeniu Komisji przegłosowywana. Później to trafia na posiedzenie plenarne Sejmu. Taka jest kolejność rzeczy. Oczywiście ten projekt uchwały jest do wglądu, ale zapewniam państwa, Wysoka Izba nie mogłaby się tego typu projektem uchwały zająć, bo on nie ma nic wspólnego z uznaniem za niezgodny z zasadą pomocniczości.

Głosujemy teraz drugi wniosek o negatywną opinię do dokumentu (COM(2013) nr 28.

Kto z posłów jest za negatywną opinią do dokumentu (COM(2013) 28 proszę podnieść rękę? (9) Kto jest przeciwny? (20) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję bardzo.

Wniosek nie przeszedł. W związku z tym, jako ostatni głosujemy projekt opinii przygotowany przez pana posła Klepacza.

Kto z posłów jest za przyjęciem opinii w tym kształcie? (22) Kto jest przeciwny? (9) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję. Opinia została przyjęta.

Miałam zgłoszenia wyjaśniające. Pan poseł Gałązewski też się zgłaszał, pani poseł Fotyga, bardzo proszę w tej kolejności. I pani poseł Wróbel.

Posel Andrzej Gałązewski (PO):

Dobrze. Już zakończyliśmy procedowania. Chciałbym wrócić do pewnych spraw, które były poruszone, szczególnie do zarzutów, które mi stawiano lub pewnych insynuacji na temat, jakie miałem intencje wczoraj, kiedy prowadziłem posiedzenie. Mam nadzieję, że pani przewodnicząca Fotyga nie czyta w moich myślach, natomiast stwierdzenie, że dlatego przerwałem posiedzenie Komisji, bo był wynik głosowania inny niż na przykład dzisiaj, jest insynuacją, dlatego że z prostej matematyki $6+7=13$ wynikało, że nie ma kworum i nie można było uznać tego głosowania za zakończone. A jednocześnie przy braku kworum nie mogłem kontynuować pracy Komisji. Natomiast zakończenie samej dyskusji i przejście do konkluzji było ewidentne. Jeżeli pani poseł Wróbel chciałaby zająć do stenogramu wczorajszej Komisji, to by się przekonała, że zakończyliśmy dyskusję nad dokumentem nr 28.

Druga sprawa, uwagi do pana posła Tchórzewskiego i pani poseł Zalewskiej. To nie jest tak, że są jakieś przepisy, traktaty, ustawy, a my mówimy: „a co nam te traktaty, co nam przepisy, my mamy tutaj misję dziejową i nie będziemy przestrzegać prawa”, bo tak sugerowali państwo. W traktacie ustalona jest kompetencja parlamentów narodowych i terminy, w których możemy przedstawić opinię. Mówię o kompetencjach parlamentów narodowych. Jest termin 8 tygodni, w którym możemy przesłać uzasadnioną opinię w sprawie subsydiarności. I ten termin nas obowiązuje bez względu na to, jakie mają państwo opinie na temat szybkości działania rządu. W związku z tym musimy tego przestrzegać i to nie jest tak, że nas nie obchodzą terminy, musimy mieć czas na dyskusję. Oczywiście dyskutujemy, ale wewnętrznie. Natomiast w stosunku do Unii Europejskiej jesteśmy zobowiązani terminami traktatowymi.

Jeżeli pani poseł Zalewska uważa, że ustawa kompetencyjna, – a ustawą kompetencyjną nazywa się ustawa o współpracy pomiędzy Sejmem, Senatem a Rządem – jest zła, to niech przygotuje projekt. Jeżeli będzie to dobry projekt, to siądziemy, powołamy

podkomisję, bo tak to się odbywało. Jeżeli pani poseł uważa, że my tutaj jesteśmy tylko i wyłącznie manipulatorami a państwo pracujecie, to jest pani w głębokim błędzie. I jest to insynuacja, która nas obraża. Ja sobie nie życzę takiej insynuacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani przewodnicząca Fotyga.

Posel Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję pani przewodnicząca. Składając na początku posiedzenia tej Komisji wniosek o negatywne zaopiniowanie stanowiska rządu i przedstawianego dokumentu prosiłam o udzielenie głosu przybyłemu na nasze posiedzenie panu posłowi Krzysztofowi Tchórzewskiemu. Pan poseł Tchórzewski jest bardzo doświadczonym przedstawicielem nie tylko Sejmu, ale i administracji rządowej. Przypomnę, że był wiceministrem transportu nie tylko w naszym rządzie, ale również w rządzie Jerzego Buzka. I chcę powiedzieć jedną rzecz, w tytule dokumentu jest zawarte pojęcie otwarcia rynków kolejowych. Pani przewodnicząca, każde słowo w wypowiedzi pana posła Tchórzewskiego odnosiło się do meritum zawartego w tytule tego dokumentu, czyli do zagrożeń związanych ze zbyt pochopnym otwarciem rynku kolejowego i polskiego sektora kolejowego. Uważam, że pani uwagi odnoszące się do tak merytorycznego posła, który zechciał przyjść na nasze posiedzenie, były skandaliczne, bo pani nie miała tej wiedzy, którą dysponował poseł będący wiceprzewodniczącym sektorowej, merytorycznej Komisji. To jest jedna rzecz.

Mojej prośby o udzielenie głosu posłowi Tchórzewskiemu przed głosowaniem pani nie wysłuchała. Natomiast z boku słuchała pani podpowiedzi swojego kolegi, który panią prosił, żeby pani w swojej wypowiedzi go usprawiedliwiła i sprostowała wypowiedzi innych posłów. Pani po prostu wykorzystuje swoje stanowisko i dostępność do mikrofonu. Oczywiście, chodziło o pana posła Witczaka, przecież ja tu siedzę i słyszę, jak wyglądają komunikacje werbalne między państwem.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie bardzo rozumiem, szczerze mówiąc, zarzut, bo pan poseł Witczak prosił, żeby przekazać, żeby już mu nie udzielać głosu i nie otwierać kolejnej dyskusji, żeby sprostować, że był obecny na posiedzeniu Komisji. Jakby pani poseł to zrobiła, zrobiłabym dokładnie to samo i każdy z innych posłów. To jest mój obowiązek, żeby nieprawdziwe informacje prostować, to chyba jest oczywiste.

Szanowni państwo, jeszcze jedna informacja, odnoszę się do pani poseł Fotygi. Pan poseł Tchórzewski i każdy inny poseł, niezależnie od tego, jakby nie był doświadczony, oczywiście ma prawo przyjść na posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Tylko przypomnę, że dyskusje nad tymi punktami zaplanowaliśmy na wczoraj. W dniu wczorajszym odbyliśmy w tym punkcie, przy dokumencie nr 28 dyskusję. Więc pani uwaga jest chyba troszeczkę wobec mnie niesprawiedliwa i niestosowna.

Szanowni państwo, przechodzimy do pkt II – dokument (COM(2013) nr 29.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Zgłaszałam się, dlaczego akurat mnie pani pominęła w tych głosach?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

W jakiej sprawie? Czy pani chce...

Posel Marzena Wróbel (SP):

Zgłaszałam się w takim samym trybie, jak pan poseł Gałazewski.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Proszę bardzo, jeszcze pani poseł Wróbel i przechodzimy do omawiania dokumentów.

Posel Marzena Wróbel (SP):

Pani przewodnicząca, myślę, że istnieją wszelkie podstawy do tego, żeby unieważnić to, co się w tej chwili stało w czasie posiedzenia Komisji. Koalicja rządowa manipuluje działaniami parlamentu poprzez ograniczanie czasu na podjęcie decyzji i ograniczenie możliwości podjęcia takiej decyzji. Pani zachowała się w sposób skandaliczny, dając mi tylko 5 minut na napisanie projektu uchwały. Taki projekt uchwały został przeze mnie napi-

sany w takiej formie, jaka była możliwa w ciągu 4 – 5 minut, ale ten projekt uchwały jest projektem formalnym, niezależnie od tego, co pani sądzi na temat uzasadnienia. W uzasadnieniu jest jedno zdanie, że to rozporządzenie uderza w dochody państwa polskiego. Uważam, że waga tego jednego zdania jest taka, że co najmniej wszyscy posłowie, którzy siedzą tutaj w czasie posiedzenia tej Komisji, powinni nad tym projektem się pochylić w sposób refleksyjny, a nie bezrefleksyjny, bo akurat takie są ustalenia państwa zwierzchników politycznych. Wszyscy państwo, którzy tutaj zasiadacie, jesteście posłami parlamentu polskiego i macie obowiązek samodzielnie analizować wszystko to, co się tutaj dzieje. Pani nie dała mi żadnej szansy na to, żeby w sposób bardziej cywilizowany napisać ten projekt uchwały, ale ten, który jest, jest ważny.

Jest jeszcze jedna kwestia, na którą nikt nie zwrócił uwagi. W niewielkim stopniu uczestnicy to mówili, ale ja byłam akurat na wczorajszym posiedzeniu, w przeciwieństwie do posłów Platformy Obywatelskiej, i pamiętam pierwszy projekt stanowiska, które przedstawił nam poseł sprawozdawca. Z tego, co pamiętam, był tam wniosek o uznanie tego projektu za niezgodny z zasadą pomocniczości. Mam pytanie, co się takiego stało, że pan poseł wycofał się z tego akurat jednego zdania? Dlaczego w ciągu, jak rozumiem, paru minut, zmienił pan zdanie? Dlaczego dzisiaj przedstawił pan nam zupełnie inny projekt konkluzji? To jest niezwykle poważna sprawa i tu chodzi o najbardziej żywotne interesy państwa polskiego i proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Oczywiście udzielę głosu panu posłowi Klepaczowi, bo został wywołany i później przejdziemy do kolejnego dokumentu o numerze 29. Odpowiem tylko pani poseł. Nie dawałam pani żadnego czasu na przygotowanie uchwały. Tę uchwałę przecież można było przygotować wczoraj, ale...

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Do tej pory takie uchwały były przygotowywane przez Biuro Legislacyjne. Ponieważ Biuro Legislacyjne...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Przez Biuro Analiz Sejmowych. Natomiast Biuro Analiz Sejmowych musi mieć podstawę do przygotowania takiej opinii. Podstawą prawną jest głosowanie posłów. To jest bardzo ciekawa opinia, z pewnością. Natomiast myślę, że uzasadnienie, iż przyjęcie rozporządzenia uszczupli dochody państwa polskiego – zachęcam do zasięgnięcia opinii prawnych – nie mogło być uzasadnieniem projektu uchwały o uznaniu dokumentu o niezgodności z zasadą pomocniczości. Pan poseł Klepacz, bardzo proszę.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

...skonsultowałam to z prawnikiem. Nawet w tak krótkim czasie, jaki pani mi dała, skandalicznie krótkim czasie, ja skonsultowałam to z Biurem Analiz Sejmowych. Więc bardzo proszę, żeby pani się nie kompromitowała i przy okazji mnie nie obrażała.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Pani poseł, ja pani nie obrażam, ja pani żadnego czasu nie dawałam. Nie przypominam sobie, żebym mówiła pani, że ma pani ileś czasu na przygotowanie uchwały, ale dyskusję na tym zakończymy. Pan poseł Klepacz został wywołany, bardzo proszę.

Poseł Witold Klepacz (RP):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Nie mogłem złożyć takiego wniosku i nie składałem, dlatego że nie miałem uzasadnienia dla tego wniosku. Natomiast w toku referowania tego dokumentu mówiłem o tym, że w opinii BAS jest mowa, że ten dokument może być niezgodny z zasadą pomocniczości i pani przewodnicząca prowadząc obrady zwróciła się do przedstawicieli BAS i jeszcze innego eksperta, który wczoraj był obecny a dzisiaj go nie ma, i dyskutowaliśmy na ten temat. Z dyskusji jasno wynikało, i to dzisiaj potwierdził przedstawiciel BAS, że nie ma argumentów na uzasadnienie o uznaniu tego wniosku czy dyrektywy za niezgodną z zasadą pomocniczości. Natomiast w podobnie otwarty sposób jak w dniu dzisiejszym przedstawiciel BAS zwrócił się do państwa posłów w dniu wczorajszym, a więc bez mała 24 godziny temu, o to, że jeżeli państwo

mają takie zastrzeżenia a jednocześnie argumenty, aby ten wniosek uzasadnić, to BAS jest otwarty na to, aby państwu pomóc taki wniosek złożyć z odpowiednim uzasadnieniem. Rozumiem, że przez te 24 bez mała godziny państwo takich działań nie podjęliście, bo przedstawiciel BAS tego nie potwierdził. Takich prac nie było. Natomiast, jak wygląda wniosek, to pani przewodnicząca przed chwilą przedstawiła.

W związku z tym niejako próbując skonsumować te głosy, które padły we wczorajszej dyskusji, zaproponowałem kompromisowe stanowisko, kompromisową opinię uzupełniając ją o dodatkowy punkt 2, który państwu zaraz na samym początku dzisiejszych obrad Komisji przedstawiłem. I to tyle, co mam do wyjaśnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panie pośle. Zapytam posła sprawozdawcę i posłów, zostały nam jeszcze 3 dokumenty i bym zaproponowała, żeby omówić je łącznie. Czy byłaby zgoda państwa posłów i czy moglibyśmy tak zrobić? Oddałabym teraz głos panu ministrowi, żeby wprowadził nas i omówił dokumenty (COM) 29, 30, 31. Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym w ten sposób byśmy procedowali.

Panie ministrze, ustaliliśmy, że te pozostałe dokumenty omówimy łącznie, tak, że prosiłabym bardzo o wprowadzenie łącznie do tych 3 punktów, później oddam głos posłowi sprawozdawcy i państwu posłom. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Andrzej Massel:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, do rozpatrzenia pozostają 3 akty prawne wchodzące w skład czwartego pakietu kolejowego. Pierwszy z nich dotyczy istotnej zmiany w dyrektywie 2012/34 z 21 listopada w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego ze względu na dwa aspekty. Pierwszy z nich, to otwarcie rynków krajowych przewozów pasażerskich, drugi z nich, zarządzanie infrastrukturą kolejową. Najistotniejsze postanowienia tej proponowanej dyrektywy dotyczą bardziej konsekwentnej niż obecnie rozdzielności zarządzania infrastrukturą i wykonywania przewozów kolejowych, tak, żeby – taka jest intencja Komisji Europejskiej zgłaszającej ten projekt – zapewnić wolny od dyskryminacji dostęp dla wszystkich podmiotów kolejowych do tej samej infrastruktury. Równocześnie ta dyrektywa wprowadza jednolite regulacje dotyczące krajowych jak i międzynarodowych kolejowych przewozów pasażerskich. Ta różnica znika i na tych samych zasadach mają być one organizowane.

Teraz stanowisko Polski. Dostrzegamy celowość rozwiązań zawartych w tej dyrektywie, ale uważamy, że wprowadzenie tych zmian jest przedwcześnie. Powiem, dlaczego. W grudniu wszedł w życie zmodyfikowany pierwszy pakiet kolejowy i w ramach tego pakietu właśnie ta dyrektywa 2012/34. Państwa członkowskie mają czas na transpozycję tej dyrektywy do porządku prawnego do połowy roku 2015. Nie wiemy, jakie będą skutki tej już obowiązującej dyrektywy, a tu pojawia się kolejna, która musiałaby być wprowadzana do porządku prawnego poszczególnych krajów członkowskich.

Kolejne istotne kwestie, które dostrzegamy, jako stanowiące pewne zagrożenie, to sposób zdefiniowania zarządcy infrastruktury i definicji przedsiębiorstwa zintegrowanego pionowo, co jest w naszym przypadku o tyle problemem, że mamy kilka podmiotów działających w Polsce, łączących funkcje zarządcy i przewoźnika. Do takich podmiotów należy PKP LHS i do takich podmiotów należy na przykład Szybka Kolej Miejska w Trójmieście czy Warszawska Kolej Dojazdowa. Zależy nam na tym, żeby nic, co w tej chwili jest dobrze funkcjonujące nie zostało przy okazji popsute. I problemem jest właśnie to potraktowanie międzynarodowych przewozów kolejowych, dlatego że w przypadku przewozów odbywających się wewnątrz Unii Europejskiej problemu by nie było. Ale Polska utrzymuje również połączenia kolejowe do krajów sąsiadujących z nami, na przykład na Wschód i w tym momencie znika podstawa, na jakiej te połączenia funkcjonują.

Kolejny akt prawny, czyli dokument (COM(2013) 30, to jest przekształcenie dyrektywy w sprawie interoperacyjności systemu kolei w Europie. Jest to komplementarne w stosunku do omawianych w dniu wczorajszym regulacji dotyczących Europejskiej Agencji Kolejowej. W ramach projektu dyrektywy interoperacyjności mamy 4 kategorie nowych postanowień. Przede wszystkim nowe przepisy, definicje, nowe pojęcie zezwolenia na wprowadzenie pojazdu do obrotu. Są to zapisy służące otwarciu rynku dla pro-

ducentów taboru kolejowego, nowe przepisy dotyczące rejestru. Druga grupa przepisów wprowadzonych tą dyrektywą, to jest doprecyzowanie przepisów dotychczasowych w zakresie stosowania technicznych specyfikacji interoperacyjności, zasady derogacji od technicznych specyfikacji interoperacyjności i wreszcie zasady stosowania przepisów krajowych. Pakiet zawiera aktualizację przepisów dotyczących oceny zgodności jednostek oceniających zgodność, odwołania od procedury stosowanej w tym momencie i aktów delegowanych. I pewne zmiany redakcyjne.

Stanowisko Polski w tym zakresie jest takie, że widzimy korzyści wynikające z harmonizacji przepisów dotyczących interoperacyjności, jednak uważamy, że te regulacje są dla Polski niekorzystne, przede wszystkim, dlatego że są zbyt wczesne. Tak, jak w przypadku dyrektywy otwierającej rynek 2012/34, również dyrektywa o interoperacyjności została zmieniona w ramach recastu pierwszego pakietu kolejowego. W grudniu weszły w życie te regulacje i mamy potężne zadanie z wprowadzeniem tych postanowień do krajowego porządku prawnego. I znów pojawia się problem, że kolejne regulacje zmieniałyby coś, co zostało ledwo wprowadzone i nie zdążyło zostać sprawdzone w praktyce.

Ostatnia z części tego pakietu 6 aktów prawnych to jest dyrektywa w sprawie bezpieczeństwa kolei. Jest to kolejne przekształcenie tej dyrektywy w sprawie bezpieczeństwa. I znów jest to komplementarne w stosunku do zmian w zakresie interoperacyjności i zmian w zakresie kompetencji Europejskiej Agencji Kolejowej. Stanowisko Polski w tym zakresie jest podobne, to znaczy popieramy, co do zasady, natomiast jesteśmy przeciwni proponowanym zmianom, zwłaszcza, jeżeli mówimy o jednym europejskim certyfikacie bezpieczeństwa. I w zakresie przekazania kompetencji przez krajowe organy bezpieczeństwa do Europejskiej Agencji Kolejowej, na przykład w zakresie wydawania certyfikatów. To jest bardzo istotne novum i traktujemy, że jest poważnym zagrożeniem.

Podsumowując, mamy sporo istotnych zastrzeżeń co do tych aktów prawnych, w pracach nad nimi chcielibyśmy, żeby one zostały zmienione. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panie ministrze. Oddaję teraz głos posłowi sprawozdawcy, panu posłowi Witoldowi Klepaczowi, bardzo proszę.

Poseł Witold Klepacz (RP):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Od razu zaproponuję Komisji projekty opinii w sprawie tych 3 dokumentów, to znaczy będą oczywiście 3 opinie.

Opinia Komisji do Spraw Unii Europejskiej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie wniosku dotyczącego Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/34 UE z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego w odniesieniu do otwarcia rynków krajowych kolejowych przewozów pasażerskich oraz zarządzania infrastrukturą kolejową (COM(2013) 29 wersja ostateczna): „Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP, po pierwsze, podziela krytyczne uwagi rządu odnoszące się do wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/34 UE z 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego w odniesieniu do otwarcia rynku krajowych kolejowych przewozów pasażerskich oraz zarządzania infrastrukturą kolejową (COM(2013) 29 wersja ostateczna).

Po drugie, uznaje wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/34 Unii Europejskiej z 21 listopada 2012 r. w sprawie utworzenia jednolitego europejskiego obszaru kolejowego w odniesieniu do otwarcia rynku krajowych kolejowych przewozów pasażerskich oraz zarządzania infrastrukturą kolejową (COM(2013) 29 wersja ostateczna) za niezgodny z zasadą pomocniczości z powodu zbyt daleko idącej interwencji w sposób zarządzania infrastrukturą kolejową oraz organizowania świadczenia usług pasażerskich na rynkach krajowych, w tym regionalnych.

I po trzecie stwierdza, że wprowadzenie proponowanych w projekcie dyrektywy zmian jest przedwczesne, gdyż możliwe skutki gospodarcze i społeczne są trudno przewidywalne, i niepotwierdzone w praktyce”. To jest projekt dotyczący (COM(2013) 29.

Odnosnie do projektu opinii dotyczącego (COM(2013) 30 dla wsparcia stanowiska rządu – pan minister też bardzo negatywnie o tym dokumencie się wyrażał – proponuję przyjęcie opinii negatywnej, gdyż wdrożenie regulacji zawartych w opiniowanej wersji dyrektywy spowoduje przekazanie Agencji Kolejowej Unii Europejskiej szeregu uprawnień należących obecnie do Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej oraz prezesa Urzędu Transportu Kolejowego. Dyrektywa nie odnosi się do kolei 1520 mm, znajdujących się na terenie Polski, razem ok. 600 km, szczególnie do pojazdów wjeżdżających do Polski z 24 kolei Wspólnoty Niepodległych Państw.

Odnosząc się do ostatniego projektu (COM(2013) 31 wersja ostateczna), czyli wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa kolei, proponuję następujący projekt opinii. „Komisja do Spraw Unii Europejskiej Sejmu RP podziela krytyczne uwagi rządu odnoszące się do wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa kolei (COM(2013) 31 wersja ostateczna).

Po drugie, uznaje wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie bezpieczeństwa kolei (COM(2013) 31 wersja ostateczna) za niezgodny z zasadą pomocniczości, gdyż propozycja wydawania jednolitego certyfikatu bezpieczeństwa przez Europejską Agencję Kolejową jest zbyt daleko idącą ingerencją wobec krajowego organu do spraw bezpieczeństwa na kolei, jakim jest prezes Urzędu Transportu Kolejowego. Urząd ten jest w pełni przygotowany do obsługi przedsiębiorstw kolejowych w zakresie wydawania unijnych jednolitych certyfikatów bezpieczeństwa.

I po trzecie, stwierdza, że zasadę pomocniczości w projektowanej dyrektywie narusza również niepełny katalog sytuacji szczególnych, które stanowią podstawę wyłączeń do stosowania przepisów projektu dyrektywy”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panie przewodniczący. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pani poseł Wróbel, bardzo proszę.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Chciałabym usłyszeć głos strony społecznej i specjalistów, którzy są tutaj na posiedzeniu Komisji w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie bardzo zrozumiałam, pani poseł.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Proszę, żeby eksperci i przedstawiciele strony społecznej też się odnieśli do tego całego pakietu. Mam pytanie także natury prawnej, czy przyjęcie wniosku dotyczącego (COM 29 wersja ostateczna) projektu uchwały za niezgodne z zasadą pomocniczości czy tego typu konkluzji, automatycznie unieruchomi (COM 28 wersja ostateczna)?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie zrozumiałam, co robi...

Poseł Marzena Wróbel (SP):

Chodzi mi o związek między (COM 28 wersja ostateczna) a (COM 29 wersja ostateczna). Chodzi o taką analizę, na ile te projekty się pokrywają merytorycznie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Rozumiem, że to pytanie do pana ministra. Jeszcze chwilę panie ministrze. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MTBiGM Andrzej Massel:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Oczywiście istnieje związek między tymi dokumentami (COM) 28) i (COM) 29). Pierwszy dotyczy usług publicznych, drugi dotyczy otwarcia rynku, więc nie bez powodu Komisja Europejska stawia to jako pakiet.

Korzystając z okazji chciałbym zwrócić uwagę na jeden aspekt. Merytorycznie nie zgadzamy się z wieloma postanowieniami tych proponowanych aktów prawnych, natomiast w naszym stanowisku, które przedkładamy Wysokiej Komisji, jednak nie widzimy

sprzeczności z zasadą pomocniczości. Widzimy, że są to na tyle ważne zagadnienia, że one powinny być regulowane na poziomie europejskim, bo proszę państwa, one już teraz są regulowane na poziomie europejskim. Przecież to jest kolejny etap tworzenia jednolitego europejskiego prawa kolejowego. Dotychczas, na poprzednich etapach, to znaczy w ramach pierwszego, drugiego, trzeciego, a następnie recastu pierwszego pakietu kolejowego stworzone zostały regulacje, które dosyć istotnie ingerują w kompetencje organów krajowych czy regionalnych. W związku z tym troszkę byłoby niekonsekwentnie w tym momencie mówić, że uznajemy, że jest to niezgodne z zasadą pomocniczości, jeżeli nasze państwo i inne kraje członkowskie nie powiedziały tego wcześniej, na przykład przy rekaście pierwszego pakietu. Taka jest moja obserwacja w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję panie ministrze. Może Biuro Analiz Sejmowych chciałoby zabrać głos w kwestii pomocniczości? Nie. Bardzo proszę, nasz ekspert.

Prezes Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego Józef Kowalczyk:

Przygotowałem opinię do (COM) 31, więc teraz tak bardzo krótko, żeby nie zabierać czasu.

Jestem tutaj zgodny ze stanowiskiem przedłożonym przez rząd w następujących sprawach: jednolity wzór certyfikatu bezpieczeństwa, jak najbardziej. To, że ma obowiązywać na terenie całej Unii Europejskiej, również. Wszystkie zapisy dotyczące ujednolicania, standaryzacji, norm, jak najbardziej, przy czym tutaj uwaga jest taka, że ponieważ to kosztuje, to należy zwrócić uwagę na czas wdrożenia. Porządkowanie pojęć itd., jak najbardziej. Natomiast, jeśli chodzi o kwestie wydawania certyfikatów przez ERA (Europejską Agencję Kolejową), co przedkłada ten dokument, to jesteśmy zdecydowanie negatywnie do tego ustosunkowani i uważam, że to ewidentnie narusza zasadę pomocniczości, co zawarłem w swojej opinii. A ponieważ reprezentuję tutaj Stowarzyszenie Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego, stąd też ten dokument, tę opinię konsultowaliśmy w gronie kilkunastu osób, w tym kilku dobrej klasy prawników, od wielu lat współpracujących z obszarem kolejowym. Bardzo się cieszę, że w stanowisku posła sprawozdawcy jest zawarty wniosek o niezgodności z zasadą pomocniczości.

W swojej opinii zwracam uwagę na jeszcze dwie sprawy. Myślę, że można by uzupełnić stanowisko tutaj przedłożone na wzór stanowiska do dyrektywy w sprawie interoperacyjności. Katalog wyłączeń należy poszerzyć o sytuacje, które dzisiaj trudno może nawet wszystkie wypunktować, ale one wynikają z faktu, że wszelkie regulacje w ramach poprzednich i obecnego pakietu dotyczą czegoś, co określamy systemem kolei, a system kolei to jest pojęcie, na które się składa sieć wzajemnie powiązanych linii kolejowych i poruszających się po nich pojazdów kolejowych. Mamy w Polsce do czynienia z procesem wyłączania z eksploatacji szeregu linii czy odcinków kolejowych, które siłą rzeczy nie będą stanowiły elementu sieci kolejowej. One są wyłączane, bo koszty funkcjonowania kolei są zbyt duże, kolej jest niekonkurencyjna w stosunku do dróg. Stąd też sądzę, że na tego typu infrastrukturze kolejowej nie powinny mieć zastosowania kolejne regulacje, które generują koszty, bo tam się nie będzie jeździć, zupełnie „zarznie” się tę część infrastruktury i przewozów.

Drugi katalog wyłączeń, którego nie ma, powinien uwzględniać fakt, że Polska ma na granicy wschodniej styk z infrastrukturą szerokiego toru 1520 mm. Przepisy dyrektywy nie powinny obejmować tej infrastruktury, bo po niej wjeżdżają do Polski na odległość od kilku do kilkunastu kilometrów, a po linii szerokotorowej na 400 km, wagony państw WNP – tak jak to pan minister mówił przy omawianiu dyrektywy w sprawie interoperacyjności – co do których nie ma żadnej możliwości wyegzekwowania tych norm, jakie są tutaj stawiane. Jedynym możliwym sposobem wyegzekwowania byłoby ich niewypuszczenie, ale to działałoby na szkodę Polski i kolei polskiej. To jest nierozsądne. Należałoby w katalogu wyłączeń sprecyzować, że nie dotyczy to w tym przypadku infrastruktury odmiennej niż dominująca szerokości torów, na styku ze wschodnią granicą Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję naszemu ekspertowi. Przepraszam, nie przedstawiłam na początku dyskusji, pan Józef Kowalczyk jest prezesem Stowarzyszenia Ekspertów i Menedżerów Transportu Szynowego. Bardzo proszę pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo. Chciałem się odnieść tak na gorąco do tego, co przed chwilą powiedział pan Kowalczyk postulując wyłączenie linii szerokotorowej z tych przepisów. Otóż doceniając wagę tej linii dla działań gospodarczych w Polsce i korzyści z tego płynące, chciałbym jednak zwrócić uwagę na precedensowość takiej decyzji. Czy byłaby to decyzja, która tak naprawdę na terenie Unii Europejskiej, w tym na terenie Polski, dopuszcza istnienie infrastruktury, w tym przypadku transportowej infrastruktury, która jest wyjęta spod prawodawstwa Unii Europejskiej? To jest niebezpieczne, moim zdaniem, koincydencja z usiłowaniami przedsiębiorstw, a także rządu Federacji Rosyjskiej, zmierzająca do uznania za nieobjęte ustawodawstwem unijnym takich instalacji jak gazociągi czy ropociągi. To jest być może dalekie skojarzenie, tym niemniej znając sposób argumentacji w tych sprawach, wydaje mi się, że ta decyzja, jako precedens będzie przywoływana. I nie występując fundamentalnie przeciwko temu, co pan powiedział, chciałbym zwrócić na to uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo odnieść się do tego.

Prezes SEiMTS Józef Kowalczyk:

Może nieprecyzyjnie się wyraziłem. Nie chodzi mi o wyłączenie w ogóle spod prawodawstwa, absolutnie. Ta cała infrastruktura jest jak najbardziej na terytorium Polski i powinna być w polu widzenia przepisów tak unijnych jak i krajowych. Chodzi mi o to, żeby Polska miała prawo zastosowania wobec tej infrastruktury własnej interpretacji regulacji w drodze jej specyficznego charakteru.

Jeśli chodzi o wyłączenie, adresowałem to wyłącznie do taboru wagonowego, bo na granicy wschodniej układ infrastruktury jest taki, że szerokie tory – mówiąc tak kolokwialnie – wchodzi na teren Polski, a tory nasze wchodzi na teren Ukrainy, Białorusi itd. I te porozumienia są zawarte w umowach międzynarodowych między tymi krajami. Stąd też, jeśli sobie zafundujemy regulację, gdzie nie będziemy mieli możliwości ruchu, to automatycznie będziemy zmuszeni wypowiedzieć wszystkie umowy międzynarodowe i załamanie się kooperacja na granicy. Stąd też raczej postuluję wyłączenie z prawem czy z delegowaniem, jeśli będą akty wykonawcze czy delegowane, żeby była pozostawiona kompetencja po stronie Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani przewodnicząca Fotyga.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca. Chciałabym się odnieść do tego samego wątku, który poruszył pan poseł Naimski, i w odniesieniu, jak rozumiem, do wypowiedzi pana Kowalczyka.

Otóż chciałabym jednak dać pod rozwagę to rozwiązanie. Przyznam, że sama się zastanawiam, ponieważ pewne argumenty do mnie przemawiają. Jednak historia relacji Polski zarówno z Federacją Rosyjską jak i z innymi państwami naszego wschodniego sąsiedztwa, takimi jak Ukraina na przykład, wskazuje, że pewne sprawy jest łatwiej załatwiać na poziomie wspólnotowym i lepiej, jeśli one, jeżeli brane są pod uwagę nasze argumenty, załatwiane są na poziomie wspólnotowym. Obawiam się, że pozostawienie sprawy tej infrastruktury i sposobu jej zarządzania do regulacji dwustronnych może spowodować, że w przypadku problemów Unia Europejska stwierdzi, że to była nasza decyzja, że zostawiliśmy sobie nieco większą gestię w tej sprawie i Unia Europejska w przypadku problemów niechętnie brałaby pod uwagę te nasze problemy. Niestety, bardzo często tak się dzieje.

Przypomnę, że w sytuacji, kiedy Ukraina była pod szantażem gazowym na początku 2009 r., kiedy to powszechnie się mówiło o tym, że trzeba przede wszystkim zapewnić dostawy gazu do Unii Europejskiej, to część dostaw gazu do Polski została wstrzymana

i już nikt tym dalej się nie zajmował, do momentu podpisania niezbyt korzystnego kontraktu pod szantażem. I potem Komisja Europejska przyszła z pomocą i rzeczywiście dosterowywaliśmy ten kontrakt, ale to już nie było w ramach wielostronnych negocjacji. Dawałabym jednak ten argument pod rozagę, bo uważam, że w pewnych sprawach w relacjach polsko-rosyjskich dobrze jest nie pozostawiać sfery tylko bilateralnej, bo wszyscy chętnie na to przystają, a my jesteśmy słabsi w tych relacjach.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję. Pan poseł Tchórzewski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Może tutaj potrzebne są pewne wyjaśnienia, bo w zakresie tych 3 rozporządzeń stanowisko Komisji, w moim przekonaniu, jest właściwe. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na to, że chodzi właściwie o jedną w tej chwili funkcjonującą spółkę – LHS. Jeśli rząd zabiega o to, żeby ona pozostała w takiej formule, w jakiej jest, żeby mogła zarządzać także infrastrukturą, to nie jest wyjęcie właściwie tego terenu spod prawa unijnego, tylko danie tej możliwości właśnie, o którą to zabiegamy, żebyśmy nie we wszystko wchodzili. To dotyczy tego samego, co nie ma granicy, Szybkiej Kolei Miejskiej czy WKD itd. Jest to mała specyficzna spółka i z powodu spraw związanych z bezpieczeństwem, o których niekoniecznie trzeba mówić szerzej, byłoby dobrze, żeby to rząd polski miał pieczę nad tą linią. Z takiego punktu widzenia powinniśmy spojrzeć. Jeżeli ona będzie wyłączona w ramach projektu rozporządzenia, czyli będzie udostępniona ogólnie, a jej zarządzanie nie będzie wspólne z zarządzaniem przewozami, to trudno powiedzieć, w jakim zakresie, w związku z bezpośrednią możliwością wjazdu pociągów ze wschodu na teren Polski, ona być może w trudnych sytuacjach różnie wykorzystywana.

Z tego tytułu, więc, pozostawienie zarządzania w gestii rządu polskiego jest wskazane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję.

Sekretarz Biura Zarządu Związku Niezależnych Przewoźników Kolejowych Michał Litwin:

Dzień dobry państwu. Chciałbym się odnieść do całego czwartego pakietu. Słyszac to sprawozdanie pana ministra i to, co pan poseł sprawozdawca zaproponował, i widząc tutaj arytmetykę, nie mam wątpliwości, że szanowna Komisja nie przyjmie proponowanych tutaj rozwiązań. Co do zasady, chciałbym powiedzieć, że w naszej opinii, czwarty pakiet jest dobrym rozwiązaniem. Natomiast niektóre rzeczy jeszcze bardziej trzeba by poprawić i troszkę bardziej, że tak się wyrażę, zliberalizować. Przykładowo, w dokumencie 29 w art. 7 pkt 5 wprowadza się możliwość niejako obejścia tzw. *unbundlingu*, czyli proponowanego rozdziału. Czwarty pakiet wprowadza informację, że zasadniczo powinien być rozdział zarządców infrastruktury oraz przewoźników w ramach holdingów kolejowych, natomiast wprowadza możliwość stosowania wyjątków brzmiących mniej więcej w ten sposób, że jeśli w momencie wejścia czwartego pakietu kolejowego to funkcjonuje tak jak funkcjonuje w ramach holdingu, to nie trzeba tego stosować.

Proszę państwa, tutaj przeważa zdaje się perspektywa taka, która się sprowadza do obrony przewoźników z grupy PKP. W Związku Niezależnych Przewoźników Kolejowych zrzeszonych mamy przewoźników prywatnych działających w Polsce, ale też działających i operujących w Niemczech, i w innych krajach. I na przykład mamy problemy z operowaniem na terenie Niemiec, gdzie koncern Deutsche Bahn, który również jest przeciwny przyjęciu czwartego pakietu kolejowego w tej formie, utrudnia nam życie, utrudnia rozwój polskich przedsiębiorstw kolejowych. A proszę spojrzeć na to, jak fantastycznie rozwinęli się polscy przewoźnicy drogowi, jak fantastycznie funkcjonują w Europie i jak się pięknie rozwinęli. Wydaje się, że polskie przedsiębiorstwa kolejowe, nie tylko państwowe – być może niedługo PKP Cargo będzie sprywatyzowane, przynajmniej są takie oficjalne plany – też mogą się rozwijać. Wydaje się, że powinniśmy dążyć w stronę jak największego otwarcia tego rynku. W związku z tym zaapelowałbym koniec

końców o takie procedowanie tych dokumentów, aby przyjąć rozwiązania w ramach czwartego pakietu kolejowego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Wróbel.

Poseł Marzena Wróbel (SP):

No cóż, zasadniczo nie zgadzam się z panem Kowalczykiem, muszę to powiedzieć. Natomiast mam pytanie, czy na sali są przedstawiciele związków zawodowych i przedstawiciele grupy PKP, bo to, czego się obawiam, to jest kwestia de facto upadku PKP przy wprowadzeniu tego całego pakietu. Wiem, że tu przedstawiciele, zwłaszcza związków, mieli się pojawić. Mam pytanie, czy są i czy mogliby zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Nie mam informacji, nikt się nie zgłasza. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Panie ministrze, czy pan jeszcze chciałby ewentualnie się odnieść do tych wypowiedzi?

Podsekretarz stanu w MTBiGM Andrzej Massel:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że powinniśmy w miarę spójnie podejść do wszystkich regulacji z pakietu i byłoby troszeczkę niezrozumiałe, gdyby przyjmować stanowisko dotyczące rozporządzenia 1370, czyli dokument (COM) 28, gdzie nie widzimy sprzeczności z zasadą pomocniczości, a równocześnie w kolejnych dokumentach, które są logicznie powiązane, choćby dokument 29, mówić o naruszeniu tej zasady. Jeszcze raz powtórzę, w naszej opinii jest wiele wad merytorycznych tego projektu, natomiast na pewno nie zahacza to o zasadę pomocniczości. To jest nasze stanowisko, nad tym trzeba pracować.

Natomiast jeszcze jedna istotna sprawa, rzeczywiście dokument można traktować ideologicznie, to znaczy, czy jesteśmy za szybkim otwarciem rynku kolejowych przewozów w Europie. Zresztą takie stanowisko przedstawiają niezależni przewoźnicy kolejowi i...

Momencik, nie mówię, że ja się z tą ideologią zgadzam, staram się w obiektywny sposób zreferować z punktu widzenia różnych interesariuszy. W kwestii otwarcia rynku, niezależni przewoźnicy kolejowi spoza grupy PKP oczywiście większość tych regulacji będą popierali. Z drugiej strony, widzimy problemy po stronie publicznej, zwłaszcza po stronie organizatorów przewozów, o czym wczoraj dyskutowaliśmy poznając stanowiska marszałków województw, którzy te usługi muszą koniec końców kontraktować.

W związku z tym nasze stanowisko stara się zachować racjonalny kompromis i proilibyśmy o poparcie Wysokiej Komisji dla działań rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję panie ministrze. W takim razie przechodzimy do konkluzji. Przypominam, że omawialiśmy 3 dokumenty łącznie. Do dokumentu (COM(2013) 29 pan poseł sprawozdawca, przewodniczący Witold Klepacz przygotował projekt opinii, z którym państwo mieli możliwość się zapoznać. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia opinii w treści zaproponowanej przez pana posła? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gałazewski (PO):

Zgłaszam sprzeciw i proponuję konkluzję, poparcie stanowiska rządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Bardzo dziękuję. W związku z tym będziemy głosowali chyba w pierwszej kolejności projekt opinii.

Kto z posłów jest za przyjęciem projektu opinii zaproponowanej przez pana posła Klepacza, proszę podnieść rękę? (14) Kto jest przeciwny? (13) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo. Jedna osoba się wstrzymała. Opinia została przyjęta.

Do dokumentu (COM(2013) 30 nie była zaproponowana opinia, konkluzja proponowana brzmiałaby następująco: Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument (COM(2013) nr 30 i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej. Komisja podzieliła zastrzeżenia rządu odnoszące się do tego dokumentu. Czy jest sprzeciw wobec takiej konkluzji? Nie widzę. Uznaję ją za przyjętą.

Przechodzimy do dokumentu (COM(2013) nr 31. Tu był przygotowany projekt opinii przez pana posła Klepacza, z którą mieli państwo możliwość się zapoznać. Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu opinii? Nie słyszę. W związku z tym projekt opinii uznaję za przyjęty.

Pkt V – sprawy bieżące. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zamykam posiedzenie Komisji. Chciałam tylko państwa poinformować, że ze względu na to opóźnienie jeden z dokumentów, który miał być referowany przez pana ministra Grabowskiego został przeniesiony na jutrzejsze posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.